

Fala UFO nad RPA?

8 marca 2013

Od końca lutego na obszarze RPA odnotowano wzrost zgłoszeń o obserwacjach zagadkowych nocnych świateł. Choć próbuje się tłumaczyć to aktywnością meteorów, tamtejsi ufolodzy zauważają, że niektóre z obiektów zachowywały się dość nietypowo...

Według doniesień ufologów i mediów z RPA, od końca lutego 2013 r. notuje się tam zwiększoną liczbę doniesień o obserwacjach niezidentyfikowanych obiektów latających. Zgłoszenia napływają m.in. z dużych miast – Johannesburga, Pretorii i Kapsztadu. Zwykle mówią o kolorowych światłach przemierzających nocne niebo. Choć za zjawisko mogą odpowiadać deszcze meteorów, nie wszyscy są o tym przekonani.

Gert Jordaan z grupy UFO Research of SA (UFORSA) mówi, że choć część obserwacji ma swoje źródło w „spadających gwiazdach”, pojawiają się też sprawy, które trudniej wyjaśnić: – Mimo że meteory rzeczywiście mogą przypominać pomarańczowe kule, niektórzy świadkowie wspominali o gwałtownej zmianie szybkości czy kierunku lotu widzianych obiektów. Inne zatrzymywały się w miejscu nawet na kilka minut – wyjaśnia.

Podczas gdy Jordaan nie wyklucza, że w grę mogą wchodzić testy wojskowe, innego zdania jest Nicola Loaring z Południowoafrykańskiego Obserwatorium Astronomicznego, która twierdzi, że za doniesienia odpowiadają deszcze meteorów: – Jest to częste zjawisko. Niekiedy świecą one na pomarańczowo, innym razem na zielono. Mogą też zmieniać barwę, a w końcowej fazie mają zwykle biały kolor – mówi.

Co ciekawe, NOL był przyczyną fałszywego alarmu o katastrofie lotniczej w okolicach Port Alfred (w Prowincji Przylądkowej Wschodniej), o której doniesiono 24 lutego. Służby ratownicze wysłane na miejsce niczego jednak nie znalazły; Zarząd

Lotnictwa Cywilnego nie odnotował z kolei zaginięcia żadnej maszyny pasażerskiej. Oświadczenie ze strony centrum kryzysowego mówiło: „Nie wiadomo, co widział wiarygodny świadek, dla którego zjawisko emitowało dźwięki podobne do silnika samolotu. Widział on obiekt, który zmierzał ku ziemi, a następnie zniknął bez śladu. Wyglądało to tak, jakby rozbił się o ziemię.”

Strona internetowa UFORSA (gdzie można znaleźć część zgłoszeń i fotografii) ujawnia, że relacje o NOL napływają nadal i większość z nich dotyczy nocnych świateł, niekiedy poruszających się grupowo. Problem w tym, że tego typu przypadki są trudne w ocenie i mogą być wywołane przez szereg czynników – błędną identyfikację zjawisk astronomicznych (w tym przypadku meteorów), samolotów czy popularnych lampionów, a fama o obserwacjach dziwnych obiektów sprawia, że ludzie z większą uwagą spoglądają w niebo.

Na podstawie: uforsa.co.za, telegraph.co.uk

Źródło: [Infra](#)